

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XXI

Łódź, wtorek 18 stycznia 1966 roku

Nr 15 (5942)

Na froncie wietnamskim

★ 3-dniowa przerwa w działaniach sił zbrojnych ★ Loty szpiegowskie nad DRW ★ Akcje partyzantów w Sajgonie ★ Oświadczenie DRW

Gen. Westmoreland, naczelny dowódca sił zbrojnych USA w południowym Wietnamie rozkazał w poniedziałek wszystkim podległym mu oddziałom, aby w związku ze świętami nowego roku skierowały się do południa w czwartek do godziny 18 w niedzielę.

Przerwanie ognia na okres świąt buddyjskiego nowego roku zaproponowali powstańcy południowo-wietnamscy.

Jak podaje wietnamska agencja informacyjna, samoloty amerykańskie startujące z lotniskowców VII fлоты

USA oraz z bez w Wietnamie południowym i w Syjamie nadal dokonują prowokacyjnych i szpiegowskich lotów nad prowincjami DRW.

Powstańcy południowo-wietnamscy dokonali w niedzielę wieczorem i w poniedziałek rano kilku akcji w Sajgonie i jego pobliżu.

Odrzutowce amerykańskie bombardowały w niedzielę domniemane pozycje powstańców w dżungli 35 km na zachód od Sajgonu.

Associated Press donosi, że bronie coraz częściej stosowana przez partyzantów (C) Dalszy ciąg na str. 2

Podczas operacji „Naganiacz”, która trwa od pewnego czasu w okolicach Sajgonu i delty Mekongu oddziały amerykańskie natrafiły w odległości 35 km na północny zachód od Sajgonu na silny opór powstańców, ukrytych w licznych ufortyfikowanych tunelach podziemnych. W walkach Amerykanie zastosowali gaz zrzucany z helikopterów.

Na zdjęciu: wzięty do niewoli partyzant opuszcza podziemny tunel pod karabinem żołnierza piechoty morskiej.

CAF — Photofax

31 stopni mrozu 6-metrowe zasy Ponad 10 śmiertelnych ofiar zimy we Francji

Utrzymujące się od kilku dni ostre mrozy dają się coraz bardziej we znaki mieszkańcom Francji. W miejscowości Saint-Pierre-en-Grand-Vaux (Jura) notowano aż minus 31 stopni. W niektórych departamentach ponownie spadł śnieg. W Le Chusaz w Alpach zasy śnieżne przewyższają 6 metrów. Ruch kołowy na licznych drogach jest bardzo utrudniony, a na niektórych w ogóle niemożliwy. Ostro zimą coraz dotkliwiej odczuwa gospodarka francuska. Dostawy jarzyn i owoców do hal paręskich spadły do 25 procent, co spowodowało wzrost cen tych artykułów.

Zima powoduje coraz więcej śmiertelnych ofiar. Do poniedziałku zmarło wskutek mrozów ponad 10 osób, przeważnie starszych. Liczne są wypadki złamań kończyn. W Paryżu notuje się ich dziennie ponad 100. W aptekach środki antygrypowe jak i przeciwko odnrodzeniu są na wyczerpaniu. Kina, teatry i kawiarnie świecą pustkami. Paryżanie wolą zostać w domu. Duży natomiast ruch panuje w magazynach z ciepłą odzieżą. Przy oczyszczaniu Paryża ze śniegu zatrudnionych jest obecnie 4.100 robotników oraz około 170 ciężarówek. Większość z 1.200 km

ulic metropolii jako tako odśnieżono. Po stolicy kraje sąmochód organizacji niesienia pomocy, która rozdaje starszym osobom i emerytom posiłki.

E. Ochab przyjął klerownictwo PAN

Przewodniczący Rady Państwa E. Ochab przyjął 17 bm. w Belwedermie prezesa Polskiej Akademii Nauk — prof. dr J. Groszkowskiego i sekretarza naukowego — prof. dr W. Nowackiego.

Dalsze szczegóły zamachu stanu w Nigerii

Przewrót dziełem części wojska Dowódca armii przejął władzę Tylko jedna prowincja w rękach rebeliantów

Jak już informowaliśmy, w sobotę nad ranem część jednostek armii nigeryjskiej dokonała zamachu stanu arestując oraz uprowadzając w nieznanym kierunku premiera rządu federalnego Tafawa Belewę i ministra finansów Eboha.

Wojsko dokonało jednocześnie zamachu w stolicy Nigerii Północnej, Kadunie został zamordowany premier Północnej Nigerii i przewodniczący rządzącej partii Nigerii sir Ahmadu Bello. Radio Kaduna nadało komunikat o powstaniu wojskowej Rady Rewolucyjnej, która ogłosiła listę ministrów oraz innych polityków Północy skazywanych na karę śmierci za korupcję i zdradę stanu. Nie jest wiadome, ile z tych wyroków wykonano.

W stolicy Nigerii Zachodniej — Ibadanie — został zamordowany premier rządu regionalnego Samuel Akinjola a wicepremier Fani-Kayo de uprowadzony.

W stolicy Nigerii Środkowo-Zachodniej — Beninie, zamachowcy aresztowali pre

Polsko-węgierska współpraca gospodarcza

- Wzrost obrotów handlowych
- Specjalizacja i kooperacja
- Wzajemne dostawy sprzętu motoryzacyjnego

17 bm. zakończyły się w Warszawie obrady VI sesji polsko-węgierskiej stałej komisji współpracy gospodarczej. Na czele delegacji polskiej stał przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL, Stefan Jedrychowski, zaś na czele delegacji węgierskiej — zastępca przewodniczącego Rewolucyjnego Rządu Robotniczo-Chłopskiego WRL — Antal Apró.

Wymiana towarowa pomiędzy PRL a WRL zwiększyła się w okresie lat 1961-1965 dwukrotnie. Szczególnie szybko rozwijały się wzajemne dostawy maszyn i urządzeń. Obroty w tej dziedzinie wzrosły w tym okresie prawie trzykrotnie. Wzajemne dostawy towarów będą nadal dynamicznie wzrastać. Wartość wzajemnych obrotów przewidzianych umową na rok 1970 jest około 70 proc. wyższa od faktycznej wartości obrotów w 1965 r. W dalszym ciągu, stosunkowo najszybciej, bowiem dwukrotnie, wzrosną wzajemne dostawy maszyn i urządzeń.

W dotychczasowej współpracy gospodarczej między obu krajami osiągnięte zostały następujące ważne rezultaty: rozpoczęto realizację, obustronnie korzystnej umowy o dostawach tlenku glinu i aluminium; dokonano dwustronnej specjalizacji produkcji wzajemnych dostaw wyrobów przemysłu maszynowego w dziedzinach elektrotechniki silnikowej, przyrządów pomiarowych i środków techniki łączności oraz wyrobów

przemysłu chemicznego w dziedzinie leków, środków ochrony roślin i odczynników chemicznych; pomyślnie rozwija się działalność polsko-węgierskiej komisji (B) Dalszy ciąg na str. 2

Jutro o 10-ej spotkanie związkowców z I. Logą-Sowińskim

Jutro (środa 19 bm.) o godz. 10 w gmachu budowlanych (Piotrkowska 232) odbędzie się spotkanie związkowców łódzkich z przewodniczącym CRZZ — Ignacym Logą-Sowińskim.

Z udziałem ministra L. Motyki

Przekazanie nowego gmachu Łódzkiej Drukarni Dzielowej

Wczoraj odbyło się oficjalne przekazanie do użytku nowego gmachu Łódzkiej Drukarni Dzielowej przy ul. Rewolucyjnej 45. W uroczystości tej wzięli udział: minister Kultury i Sztuki — Lucjan Motyka, i sekretarz KW PZPR — Józef Spychalski, sekretarz CRZZ — Irena Janiszewska, przewodniczący Prez. RN m. Łodzi — E. Kaźmierczak oraz przewodniczący ZG Związku Zawodowego Poligrafików — Jerzy Cichański. Goście po zwiedzeniu naszego zakładu, uczestniczyli w obradach trzyczęściowej konferencji samorządu robotniczego przy Łódzkiej Drukarni Dzielowej.

Po uroczystościowym referacie naczelnego dyrektora LDD — St. Niedzielskiego, głos zabrali minister Lucjan Motyka, który w imieniu Ministerstwa Kultury i Sztuki przekazał załodze życzenia pomyślnej pracy w tak pięknym i nowoczesnym obiekcie. Jest to pierwszy w tym roku bieżącej 5-letki tak wspaniały zakład, którego budowa kosztowała 55 mln złotych. Stanie się on poligonem doświadczalnym dla pozostałych zakładów poligraficznych w kraju.

Na zakończenie uroczystego KSR wręczono odznaczenia państwowe, Honorowe Odznaki m. Łodzi i odznaki „Przedownika Socjalistycznej Pracy”.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali:

21 rocznica wyzwolenia Łodzi

Składanie wieńców w Mauzoleum Męczeństwa na Radogoszczu



Wczoraj rozpoczęły się uroczystości związane z 21 rocznicą wyzwolenia Łodzi. Punktualnie o godz. 14 w Mauzoleum Męczeństwa na Radogoszczu zebrały się delegacje społeczeństwa naszego miasta. Na dziedzińcu spalonej fabryki kompania honorowa Wojska Polskiego i poczty sztandarowe. Okolicznościowe przemówienie wygłosił wiceprezes łódzkiego oddziału ZBoWiD Czesław Domagała.

Po trzykrotnej salwie, przy wręczeniu delegacji KW PZPR z I sekretarzem KW S. Jedrychowskim, KW PZPR z sekretarzem H. Rejniakiem, Prez. RN m. Łodzi z przewodniczącym E. Kaźmierczakiem, organizacji społecznych i młodzieżowych oraz 12-osobowej delegacji Wojewódzkiego Oddziału „Caritas”, w skład której wchodził m. in. ksiądz kanonik F. Szymczyk, b. więzień hitlerowskich obozów koncentracyjnych, ksiądz F. Litewka, prezes Woj. Oddz. „Caritas” w Łodzi i ksiądz pro-

boszcz K. Hytry, składają wieńce przed sarkofagiem kryjącym prochy spalonych (jkr) Foto: B. Olejniczak

Społeczeństwo stolicy w hołdzie swoim wyzwolicielom

Stolica Polski Ludowej, oddała w poniedziałek hołd swym bohaterom — tysiącom żołnierzy polskich i radzieckich, którzy przed 21 laty polegali w walkach o jej wyzwolenie. Przedstawiciele społeczeństwa stolicy złożyli wieńce i wianki kwiatów pod pomnikami, upamiętniającymi żołnierski trud jej wyzwolicieli.

Szeroki program wymiany naukowej i kulturalnej z NRD

W Berlinie podpisano został w poniedziałek dwuletni plan realizacji umowy kulturalnej i naukowej między Polską a NRD. Przewiduje się dalszy rozwój współpracy w zakresie nauki, szkolnictwa wyższego, oświaty i kultury. M. in. nastąpi szeroka wymiana pracowników nauki i studentów między naszymi krajami; szczególnie duża aktywność zostanie rozwinięta w zakresie pomocy dla filologii polskiej w NRD i niemieckiej w Polsce, co umożliwi jeszcze bardziej wzajemne poznanie osiągnięć kulturalnych i naukowych obu krajów.

Ze składek społecznych

Dom im. Matysiaków przekazany Warszawie

Tętniąca życiem, coraz piękniejsza Warszawa, z której ulic zniknęły ostatnie ślady wojny, stanowi dzieło 21 lat ofiarnej pracy wszystkich jej mieszkańców — miliona zwykłych „Matysiaków” — powiedział w poniedziałek przewodniczący Prezydium St. RN Janusz Zarzycki odbierając z rąk prezesa Komitetu do spraw Radia i Telewizji Włodzimierza Sokorskiego symboliczny klucz do Domu Starców im. Rodziny Matysiaków. Dom wybudowany został na Saskiej Kępie z inicjatywy radiosłuchaczy i ze składek społecznych. W czterech pawilonach zamieszka 100 rencistów.

Budowa domu i organizacja jego wyposażenia wyzwoliły niezliczone łańcuchy społecznej inicjatywy. Ze złotówkowych składek powstał 6-milionowy fundusz. Blisko 400 instytucji i osób prywatnych przekazało dary dla wyposażenia domu. M. in. Zakłady im. Kąspszaka — radioodbiorniki dla wszystkich pokojów, Zakład im. Świerczewskiego — telewizor, rzemieślnik Piotr Mieleczarek wykonał wszystkie lampy i kinkiety, fabryka porcelany w Jaworzynie Śląskiej — komplet naczyń stołowych, spółdzielnia „Astra” — posiel i kolodry. Wiele dni przy urządzaniu do mu pracowali żołnierze warszawskiego garnizonu.

Kolumbia 54 osoby poniosły śmierć w katastrofie lotniczej

Jak już informowała prasa, w piątek uległ katastrofie samolot pasażerski Kolumbijskich Linii Lotniczych. Samolot wystartował z miasta Cartagena udając się do Bogoty, lecz w chwili późniejszej runął do morza. W katastrofie, jak wynika z ostatnich doniesień, zginęły 54 osoby, w tym troje dzieci. 8 ocalałych w wypadku pasażerów umieszczono w szpitalu w Cartagenie.

Zderzenie samolotów amerykańskich

Dwa wojskowe samoloty amerykańskie: bombowiec B-52 i samolot-cysterna KC-135 zderzyły się w poniedziałek rano w locie nad prowincją Almeria (Hiszpania). Jednego z pilotów, który wyskoczył ze spa dochronem, znaleziono ciężko rannego w pobliżu miasta Vera.

W samolotach znajdowało się 8 osób. Trzy osoby zginęły, a dwie odniosły ciężkie rany. Trzech Amerykanów wyłowiono z morza.

11 wypadków drogowych

W sobotę i niedzielę w 11 wypadkach drogowych na terenie kraju zginęły 4 osoby, a 8 odniosło rany. W 5 wypadkach zawinił piesi.

USA Mrozy nie notowane od 50 lat

Zima w Stanach Zjednoczonych osiągnęła obecnie punkt kulminacyjny. Cały kraj jest skutki lodem nie notowany od roku 1917. Siarczysty mróz panuje w północnej części kraju, gdzie notuje się temperaturę sięgającą 23 st. poniżej zera.

O rekordowych mrozach do noszą także ze środkowej i południowej części Stanów Zjednoczonych.

Brazylia 400 OSÓB straciło życie wskutek powodzi w Rio

Rio de Janeiro usuwa skutki powodzi, która w ub. tygodniu nawiedziła miasto i pochłonięła ponad 400 ofiar. Tysiące mieszkańców miasta poddaje się szczyptom w obawie przed epidemią tyfusu. Nadal przedziewana jest woda do picia.



Mieszkancki Lagos na bazarze

CAF

Breżniew i Szelepin wrócili do Moskwy

W poniedziałek powrócili specjalnym samolotem do Moskwy pierwszy sekretarz KC KPZR Leonid Breżniew, Aleksander Szelepin, członek Prezydium KC KPZR i sekretarz KC KPZR oraz członkowie obu delegacji.

Jak wiadomo, Leonid Breżniew stał na czele partyjno-rządowej delegacji ZSRR, która przebywała w oficjalnej wizycie w Mongolskiej Republice Ludowej, zaś Aleksander Szelepin przewodniczył delegacji radzieckiej, która odwiedziła Demokratyczną Republikę Wietnamu.

Inauguracja tygodnia ZBoWiD w Klubie Dziennikarza

Uroczyste - z udziałem władz partyjnych, reprezentantów stronnictw politycznych i związków młodzieżowych - odbyło się wczoraj otwarcie zorganizowanej przez łódzki okręg ZBoWiD wystawy pod tytułem: „Kto jest i kto powinien być ZBoWiD-owcem”.

W skład wystawy - do której jeszcze wrócimy - wchodzi około 500 eksponatów, obrazujących najpiękniejsze epizody z okresu walk narodowo-wyzwoleńczego narodu polskiego.

Otwierając wystawę wiceprzewodniczącą zarządu okręgowego ZBoWiD Czesław Dubilas powiedział m. in.:

„Pragniemy, aby tym wszy- stkim, którzy w latach ostat- niej wojny z bronią w ręku - na frontach i w partyzant- ce, w konspiracji, tajnych redakcjach dawali wyraz swe- go umiłowania wolnej, nie- podległej i sprawiedliwej- społecznie ojczyzny, wysta- wa ta przypominała, że ich- miejsce jest właśnie w szere- gach Związku Bojowników”.

Dnia 17 stycznia 1966 roku zmarł, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 82

S. + P.

Stefania Ochocka

z MROWIŃSKICH

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 bm., o godz. 15 z kaplicy cmentarza rzymsko-katolickiego św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej, o czym powiada- miamy, pogrążeni w głębokim smutku

CÓRKI, SYN, SYNOWE, ZIĘCOWIE, WNUCZĘTA I POZOSTAŁA RODZINA.

Kol. dr Stanisław KUPCZAKOWEJ - długoletniemu pracownikowi Szpitala Powiatowego w Łodzi wyraży głębokiego współczucia z powodu zgonu

SYNA

składają

DELEGATURA SEKCJI LEKARSKIEJ ZZPSZ, WYDZIAŁ ZDROWIA I OPIEKI SPOŁECZNEJ w ŁĘCZYM.

Drogi koleżance lek. med. STANISŁAWIE KUPCZAK wyraży głębokiego współczucia i żalu z powodu zgonu

SYNA

WŁÓDKA

składają LEKARZE SZPI- TALA POWIATOWEGO w ŁĘCZYM.

Wszystkim, którzy w ciężkich dla nas chwilach choroby i śmierci

S. + P.

KAZIMIERZA ŻWAWCZYKA

okazali troskę, serdeczność, pomoc i pamięć składamy serdeczne podziękowanie.

Szczególnie dziękujemy: ordynatorowi, lekarzom i pielęgniarkom Szpitala im. dr Biegańskiego w Łodzi, duchowni- stwu w osobach ks. prałata Stajudy, ks. kanonika Bąkowskiego i ks. Fortaka, przedstawicielom Izby Rzemieślniczej, dyrekcji i przyjacielom, koleżankom, kolegom i pracownikom Izby Rzemieślniczej w Łodzi, zarządom, pracownikom i członkom Cechów Rzemieślniczych, Hurtowni i Rzemieślniczych Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu, Banku Spółdziel- czego Rzemiosł oraz wszystkim uczestnikom smutnego obrzędu pogrzebowego.

ZONA I RODZINA.

Przyszłość Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej

Francja przy stole obrad konferencji w Luksemburgu

W poniedziałek we wczesnych godzinach popołudniowych rozpoczęła się w gmachu ratusza w Luksemburgu nadzwyczajna konferencja ministrów spraw zagranicznych krajów Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, EWG. Ministrzy obradują w pełnym komplecie po raz pierwszy od 30 czerwca, kiedy wybuchł kryzys w łonie tej organizacji. Delegacja każdego z krajów jest ograniczona do ministrów, sekretarzy stanu, stałych przedstawicieli przy EWG w Brukseli i ich zastępców oraz do dwóch innych osób.

Spotkanie luksemburskie poprzedziło we Francji specjalne posiedzenie rządu w ograniczonym składzie pod przewodnictwem gen. de Gaulle'a, które odbyło się w piątek i miało na celu ostateczne spre- cyzowanie instrukcji dla je- dynego reprezentanta Francji, jakim będzie min. Couve de Murville. Już to samo pod- kreśla, że dyskusje w Luk- samburgu będą miały cha- rakter wyłącznie polityczny.

Przyczyny kryzysu sprowa- dzają się do dwóch proble- mów o politycznym charak- terze: 1) zasady podejmowa- nia decyzji większością głos- wów, która - zgodnie z trak- tatem rzymskim - miałyby obowiązywać do 1 stycznia br., 2) roli i sposobu funkcyj- nowania komisji wykonaw- czej EWG, tzw. komisji Hall- steina.

Jeśli chodzi o postulaty Francji, domaga się ona od- rodzenia zasady decydowania większością głosów i zrobie- nia tego w sposób zasadni- czy.

Dalsze szczegóły zamachu w Nigerii

(A) Dokończenie ze str. 1 daje się, że zwiastowała w Ibadanie oraz Kadunie mo- ga to być cyfry poważne.

W poniedziałek we wczes- nych godzinach rannych, armia przejęła władzę w sto- licy kraju. Dowódca armii gen. Ironsi stanął na czele tzw. federalnego rządu wo- jskowego i w przemówieniu wygłoszonym przez radio oświadczył, że zawieszają w pełnieniu funkcji dotychcza- sowego prezydenta, premiera oraz wszystkich gubernator- wów regionalnych. Dodał on, że objął władzę by przywró- cić porządek i że władzę do- powierzył mu dotychczasowa nigeryjska Rada Mini- strów.

Agencja Reutersa pisze, że wojska wierne gen. Ironsi opanowały wszystkie rejon- y kraju z wyjątkiem Nigerii Północnej. Tutaj w mieście Kaduna znajduje się główna kwatery rebeliantów, na któ- rych czele stoi mjr Nzugwu.

Wiele elementów wskazuje na to, że organizatorem zama- chu była opozycyjna partia Ni- gerii zachodniej oraz Lagosu - „Partia Grupy Działania” - działająca wspólnie z niektóry- mi elementami rządowej partii Nigerii wschodniej - „Kon-

wentu Narodowego Obywateli Nigeryjskich” oraz z częścią armii popierającą obie te par- tie. Partie te stworzyły koali- cję pod nazwą „Wielki Zjed- noczony Sojusz Postępowy” re- prezentująca siły południa kra- ju i znajdująca się w opozycji do koalicyj rządzącej - „Nige- ryjskiego Sojuszu Narodowe- go” w którym dominującą rolę odgrywała muzumańska Pol- noc kraju.

Obie te koalicje reprezen- tują interesy bogatych, rządzą- cych warstw Nigerii i walka między nimi toczy się przede wszystkim o władzę. Żadna z tych koalicji nie wysuwa pro- gramu społecznie postępowego.

General Johnson Aguiyi-Iron- si, dowódca naczelny armii nigeryjskiej, który objął wła- dzę w niedzielę, oświadczył w poniedziałek na konferencji prasowej, że przywódcą rebelii w północnej Nigerii, major Chu kuma Ezeoguwa poddał się woj- skom „lojalistycznym”.

W mieszkaniu Kazimierza Mo- drzewskiego przy ul. Hutora 12 wybuchł pożar, który ogarnął meble. Podczas ratowania do- bytku zachadzeniu uległa 16-let- nia córka gospodyni, Danuta. Pomocy udzieliła jej pogoto- wie.

Na torach kolejowych mię- dzy Chojnami i Łodzią-Kaliszką znaleziono zwłoki mężczyzny o nieustalonym nazwisku, lat ok. 50, który poniósł śmierć pod kołami. Dochodzenie prowadzi Komisariat MO Łódź-Kaliszka.

W Bedrowie pow. Skiermnie- wice został potrącony przez sa- mochód 8-letni chłopiec idący do szkoły, Włodzimierz Kuba- szewski. Dziecko przewieziono do szpitala. (kl)

Dziś w Łodzi zachmurzenie duże i okresami opady śniegu. Temperatura od -12 do -7 st. C. Wiatry słabe lub umiar- kowane z kierunków wschod- nych. Jutro możliwe opady śnie- gu, temperatura bez zmian.

POGODA

Dziś w Łodzi zachmurzenie duże i okresami opady śniegu. Temperatura od -12 do -7 st. C. Wiatry słabe lub umiar- kowane z kierunków wschod- nych. Jutro możliwe opady śnie- gu, temperatura bez zmian.

Narada w KŁ PZPR Łódzki przemysł na starcie do realizacji zadań eksportowej pięciolatki

Wczoraj w Komitecie Łódz- kim PZPR odbyła się narada aktywno polityczno-gospo- darczej Łodzi, na której o- mówiono zadania, jakie przed- stawiają uchwały V Plenum KC partii. Obszernej infor- macji na ten temat udzielił zebrałym sekretarz KŁ - M. Kuliński, nawiązując do dyskusji i wniosków, jakie były tematem ostatniej na- rady sekretarzy ekonomicz- nych komitetów wojewódz- kich w KC PZPR oraz zalece- niów w sprawie przygotowa- nia do realizacji planów rozwoju i aktywizacji eksportu w bie- żącej pięciolatce, ze szczegó- łym uwzględnieniem lat 1966-67.

Jak wiadomo zadania w dziedzinie eksportu są powo- żne. Plan 5-letni zakłada wzrost produkcji przemysło- wej na eksport o ok. 100 proc., zaś przemysłu lekkie- go, najpoważniejszej gałęzi gospodarstwa naszego miasta - o ok. 70 proc. W latach 1966-67 czeka nas jeszcze od- robienie pewnych niedoborów powstałych w bilansie handlu zagranicznego na skutek za- istniałego w r. ub. na świa- towych rynkach ruchu cen, nie mówiąc już o obowią- zkach wynikających z zapo- trzebowania rynku krajowego na towary przemysłu lekkie- go i inne artykuły konsum- cyjne.

W tej sytuacji sprawne przygotowanie się zakładów do realizacji owych odpow- iedzialnych zadań jest nie- zwykłe ważne. Potrzebne jest nie tylko opracowanie dokład- nego programu działania, o- partego o konkretne możli- wości każdego przedsiębior- stwa, ale i czynne zaangażo-

wanie się w realizację za- dań eksportowych ze strony załóg robotniczych i każdego pracownika z osobna, wyko- rzystanie wszystkich rezerw dla rozwoju i podniesienia efektywności produkcji eks- portowej.

W tej wielkiej kampanii szczególne obowiązki przypada- ją podstawowym organizmom partyjnym i samorządom robotniczym w zakładach pracy. Sekretarz KŁ M. Kuliński o- raz kierownik Wydz. Ekonom. KŁ, K. Łukaszecki omawia- jąc program przygotowania łódzkiej organizacji partyjnej do realizacji uchwały V Ple- num KC - podkreślił znacze- nie spopularyzowania tych uchwał wśród szerokiego mas- s pracowniczych, na otwartych zebraniach podstawowych i od- działowych organizacji partyj- nych. Materiały na te zebrania, zawierające analizę wyko- nania planów eksportowych w roku ub. oraz konkretne wni- ski co do dalszego rozwoju podniesienia efektywności eks- portu w ciągu najbliższych dwóch lat, przygotują zakłady w komisje przygotowujące ra- do robotniczych, wyłonione przez samorządy robotnicze. Marce- we i kwietniowe KSR zatwier- dzą następnie 2-letnie progra- my rozwoju eksportu w zakła- dach pracy, opracowane w o- parciu o materiały przygoto- wane przez zakładowe komisje problemowe i otwarte zebrania partyjne.

Do koordynacji całością prac powołana została przy KŁ komisja główna oraz komisje branżowe. Przygotowana też zostanie specjalna ankieta dla zakładów pracy sondująca kon- kretne możliwości produkcyjne przedsiębiorstw i opinie załóg w zakresie usprawnienia pro- dukcji eksportowej.

Opracowany tą drogą pro- gram rozwoju i podniesienia efektywności eksportu wyro- bów przemysłu lekkiego stan- ie na porządku dziennym naj- bliższego plenum KŁ PZPR. (WYTR.)

Rzecznik Białego Domu o akcji Johnsona

Rzecznik Białego Domu - Moyers oświadczył w ponie- dziale, że prezydent Johnson nie ustalił żadnej konkretnej daty w związku z prowadzo- ną obecnie akcją dyploma- tyczną w kwestii Wietnamu. W odpowiedzi na pytanie, jak długo może jeszcze po- trwać przerwa w bombardowa- niu terytorium DRW, rzecznik

odparł wymijająco, że na ra- dzie prezydent nie może po- wziąć żadnej decyzji w tej sprawie, gdyż jest jeszcze zbyt wczesnie.

Sytuację ocenia się na pod- stawie raportów nadsyłanych prezydentowi - wyjaśnił Moy- ers. - W obecnej chwili sytu- acja ta pozostaje niezmiennie- na. Nie można orzec, czy ak- cja podjęta przez Stany Zjed- noczone powiodła się, czy też poniosła fiasko.

Pieniężne premie na książeczki PRO

Powszechna Kasa Oszczęd- ności komunikuje, że w ko- lejnym kwartalnym losowa- niu książeczek oszczędności- wych premiowanych pieniędzy- mi, które odbyło się 17 bm. w Pabianicach, wylosowano 3181 premii.

Premie w wysokości dwu- stu procent przeciętnego sta- nu oszczędności na książecz- ce w IV kwartale ubiegłego roku wylosowano na książecz- ki o końcówkach losów 894, sto procent przeciętnego stanu oszczędności w tym samym okresie na książecz- kach wylosowano na końców- ki losów 052 i 882, a 50 proc. na końcówki losów: 009, 027, 162, 242, 269, 408, 499, 510 622, 703, 764, 979.

Następne losowanie 16 kwietnia 1966 r.

Na froncie wietnamskim

(C) Dokończenie ze str. 1- tów są miny. Powstańcy za- minowują drogi i ścieżki, z- których korzystają konwoje amerykańskie i sągajskie. Korespondent tej agencji opisuje wypadek gdy do- wódca kompanii amerykań- skiej rozkazał rowerzystom wietnamskim jechać na czele konwoju podejrzanej- drogą w charakterze „prób- nego pojazdu”.

Inny korespondent tej sa- mej agencji donosi, że do- wódcy amerykańscy często nie informują swych sągo- jskich sojuszników o plano- wanych operacjach wojsko- wych, gdyż im niezbyt ufa- ją. Najnowszym przykładem akcji przygotowanej przez armię amerykańską w cał- kowitej tajemnicy przed do- wództwem sągajskim była operacja przeczesywania tzw. żelaznego trójkąta. 32 km od Sągajno, Relacja Associa- ted Press wymownie świad- czy o tym, że Amerykanie są główną siłą walczącą przeciwko powstańcom, i że bez wojsk amerykańskich reżim marszałka Ky zala- małby się bardzo szybko.

DRW nazwała w poniedział- lek farsą przygotowania władz sągajskich do uwolnienia „jeń- ców północnowietnamskich” z okazji nowego roku księżyco- wego.

Oświadczenie ogłoszone przez rząd DRW stwierdza, że Stany Zjednoczone poleciły reżimowi sągajskiemu dostawić do gra- nicy DRW i tam zwolnić „pewną liczbę północnowiet- namskich Wietnamczyków, których re- żim sągajski nazywa jeńcami wojennymi z szeregów regular- nej armii północnowietnam- skiej”.

Laureaci nagrody m. Łodzi

Prezydium Rady Narodowej przyznało nagrody miasta Łodzi następującym osobom:
 Za osiągnięcia w dziedzinie nauk przyrodniczych prof. Uniwersytetu Łódzkiego dr **Antoniemu Dmochowskiemu**.
 Za osiągnięcia w dziedzinie nauk chemicznych prof. Politechniki Łódzkiej dr **Jerzemu Krohowi**.
 Za osiągnięcia w dziedzinie nauk medycznych prof. Akademii Medycznej dr med. **Aleksandrowi Radziemińskiemu**.
 Za osiągnięcia w dziedzinie upowszechnienia kultury literatury **Janowi Koprowskiemu**.
 Wręczenie nagród nastąpi dziś, 18 bm. na uroczystej sesji RN m. Łodzi i Łódzkiego Komitetu FJN, która rozpocznie się o godz. 18 w Teatrze Muzycznym przy ul. Północnej.

Antoni Dmochowski



biakacji. Profesor bowiem zawsze wiele uwagi poświęcał opiece nad młodą kadra, czego wyrazem jest również przeprowadzenie 6 przewodów habilitacyjnych, 15 przewodów doktorskich i ponad 130 prac magisterskich z zakresu biochemii. Katedra, którą kieruje, powiększyła swój personel od roku 1945 niemal dziesięciokrotnie. Prowadzi się tu badania w kilku zasadniczych kierunkach, m. in. służących medycynie.

Działalność prof. Dmochowskiego od wielu lat związana jest z Łodzią. Jako docent, a następnie profesor Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie, od roku 1934 aż do chwili wybuchu wojny przyjeżdżał regularnie 2 razy w tygodniu do Łodzi i prowadził tu wykłady na Oddziale Wszechnicy. Znalazł się też w naszym mieście bezpośrednio po wyzwoleniu i wraz z zespołem przedwojennych profesorów WWP przystąpił natychmiast do organizowania Uniwersytetu Łódzkiego.

Za zasługi w działalności społecznej oraz za ofiarną pracę w czasie okupacji, kiedy to wykładał na tajnych uniwersytetach w Warszawie i Poznaniu, prof. Dmochowski został odznaczony Krzyżem Kawalerskim i Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Za zorganizowanie od podstaw silnego ośrodka biochemicznego w Łodzi, minister szkolnictwa wyższego w roku akademickim 1963-1964 przyznał prof. Dmochowskiemu nagrodę I stopnia.

Prof. dr Antoni Dmochowski, kierownik Katedry Biochemii UL, podjął badania nad kwasami nukleinowymi przed blisko 40 laty, wówczas gdy niewielu tylko uczonych mogło przypuszczać, że związek ten zrobią tak zawrotną „karierę”, lokując się jakby u źródeł wszystkich życiowych procesów. Rezultatem pracy w słynnych podówczas ośrodkach chemii fizjologicznej — we Ławowie, Genewie i Nowym Jorku — była wydana w roku 1935 monografia „O współczesnym stanie chemii i fizjologii nukleotynów i nukleotynów”, która w piśmiennictwie światowym z tej dziedziny, stanowiąca przez kilka lat niezastąpione źródło. Dotychczas prof. Dmochowski wydał 50 prac naukowych, a ponadto pracownicy katedry pod jego kierunkiem ogłosili około 100 pu-

Jerzy Kroh



prac naukowych, a łączna liczba wszystkich jego publikacji wynosi 50. W druku jest obecnie monografia „Wolne rodniki w chemii radiacyjnej” — pierwsze tego rodzaju opracowanie w skali światowej.

Uczestniczył prof. Kroh w kilkunastu międzynarodowych konferencjach naukowych (ZSRR, USA, Anglia, ostatnio — latem ub. roku — Japonia), gdzie przedstawiał swoje referaty bądź sprawozdania z prac kierowanej przez siebie Katedry Chemii Radiacyjnej PL.

Katedra ta, zorganizowana przez profesora po powrocie z zagranicy, istnieje od roku 1962 i jest jedyną na wyższych uczelniach w Polsce. Ostatnio do użytku katedry oddano nowy gmach, co pozwoli rozwinąć badania na skalę znacznie szerszą niż dotychczas i ewentualnie stworzyć tu uczelniany instytut chemii radiacyjnej.

Zdaniem profesora, ta dziedzina chemii, niezależnie od prac podstawowych, przynieść może również istotne korzyści praktyczne, szczególnie przemysłowi lekkiemu i spożywczemu. Fakt utworzenia ośrodka naukowego właśnie w Łodzi, szanse te powiększa.

Prof. Kroh poświęca sporo energii także pracy dydaktycznej i działalności społecznej. Jest dziekanem Wydziału Chemii Spożywczej PL oraz prezesem Stowarzyszenia Wychowanków Politechniki.

Po raz pierwszy nagroda naukowa m. Łodzi przypada wychowankowi wyższych uczelni łódzkich. Jest to fakt o znaczeniu bez mała symbolicznym. Prof. dr Jerzy Kroh w roku 1947 ukończył studia chemiczne w Politechnice Łódzkiej, zaś w roku 1950 — fizykę na UL. W tymże roku uzyskał w PL doktorat, zaś w 3 lata później habilitował się. Jego praca habilitacyjna „Chemiluminescencja w fazie ciekłej” jest w literaturze światowej jedyną monografią na ten temat. W roku 1958 prof. Kroh wyjechał na staż naukowy do Anglii i Kanady, gdzie specjalizował się w zakresie chemii radiacyjnej. Ogłoszona tam praca z dziedziny radiolizy wody przyniosła mu tytuł doktora filozofii Uniwersytetu w Leeds oraz nagrodę im. J. B. Cohena. W sumie, podczas trzyletniego pobytu za granicą, prof. Kroh opublikował 10

Ścieżkami kuratora społecznego

Widać po nim, że się boi. Przygląda się zebraniemu niewinnie. Zagryza wargę. Czeka. Czekają wszyscy. W kącie płacze niemłoda już kobieta. Na sali Sądu dla Nieletnich brak jedynie prawdziwych „wychowawców” chłopca — koleżków z rogu i okolic budki z piwem. To oni zainteresowali się pozostawionym bez opieki Janem S. To z nimi poszedł na pierwszy „skok”. Rozbijali w nocy kioski.

— Dlaczego kradł? — rozkłada ręce.
 — Taki wstyd — zawodzi matka. — Mój syn złodziejem. Skąd mogłam wiedzieć? Mam tyle pracy, trzeba ten dom jakoś oporządzić, a mąż... pije, dużo pije. Z Jankiem nie potrafisz się dogadać, dziki jest, nerwowy...

Wreszcie wyrok. Sąd przydziela Janowi S. kuratora społecznego. Łódzki sąd jest jedynym Sądem dla Nieletnich w Polsce, który ma więcej spraw opiekuńczych niż karnych. Wystarczy powiedzieć, iż w ciągu br. ilość spraw opiekuńczych urosła tu trzykrotnie. Kuratorom społecznym jest przy naszym sądzie około 100. Są to ludzie różni wiekiem i zawodem. Łączy ich żarliwość i zapał, wiara, że czlowieka można i trzeba wychować. Nauczać a nie pouczać. Każdy z kuratorów ma kilku podopiecznych. Na okres roku, czasem dłużej... Jedyną nagrodą, na jaką mogą liczyć w swojej pracy, jest wizja pomysłowej przyszłości ich podopiecznych.

Dlaczego nie jest dobrze?

Stanisław Pigulowski jest renciście. Mogłoby spędzić swój czas na odpoczynku, rozwiązywaniu krzyżówek. Ale wolał zachować aktywność — został społecznym kuratorem. Ma sześciu podopiecznych. Bywa w ich domach, oni także go odwiedzają. Dba o nich jak o swoje wnuki. Pomaga im w lekcjach, perswaduje i doradza. Gdy przyjaciele i krewni tłumaczą mu: dajbyś lepiej spokój, to nie na twoje lata — macha tylko ręką.

— To przecież moi wychowankowie, oni muszą wyjść na ludzi.

Bożena Rejn jest absolwentką Wydziału Prawa UL. Młoda, sympatyczna dziewczyna. Jej wolny czas odmierza jest sprawami tych, co pozostają pod jej opieką. Umie do nich trafić, pomaga jej w tym młodość i osobisty wdzięk. Zastanawia się, podejmuje decyzje, znajduje wyjścia z trudnych sytuacji. Zaprasza podopiecznych na święta. Jej dom staje się domem trudnych dzieci.

Dlaczego robi to wszystko? Zamiast iść na spacer, do kawiarni, na tańce?

— Jestem im potrzebna — mówi po prostu. — Kiedy ktoś tonie, nie wolno przyglądać się z bezpiecznego brzegu. Trzeba ryzykować. I zawsze warto.

Na co skarżą się społeczni kuratorzy? Przede wszystkim na częste niezrozumienie ich pracy przez najbliższych nieletniego przestępcę — rodziców. Rodzice zwykle kryją swe pociechy. — Mój syn nie chodzi do szkoły? Nic podobnego! Co dnia wychodzi z domu z teczką... Gdzie ów synek chodzi, dobra mama czy ojciec nie

wiedzą. Ale są spokojni. Czasem nawet oburzeni. Do żywego dotknięci.

Pracę kuratorów utrudnia także fałszywy wstyd. — Do nas chodzi kurator. Co powie sąsiedzi! — Moment namyśtu. Drzwi zatrząskują się przed nosem. Kurator wraca do domu z jeszcze jedną porcją rozgoryczenia.

Inna trudność — to brak dyskrecji. Zdarza się bowiem, że szkoły i zakłady pracy wywlekają sprawy swych uczniów i młodych pracowników — podają do publicznej wiadomości. A zainteresowani mają pretensje do kuratorów. — To pan, to pani o mnie nagadala. Ze kradłem, że piłem, że „rabnałem” samochód...

Dlatego kurator musi działać taktownie i roztropnie. Być dobrym dyplomatem. No i przede wszystkim mieć oparcie w społeczeństwie. I tu właśnie pora na wnioski...

Potrzebują pomocy

Opiekunstwo społeczne to nie hobby, lecz praca; ciężka i potrzebna. Praca, która nie daje się zmierzyć materialnym efektem. Czasem (bo i tak się zdarza) w ogóle żadnym. Na jednej bowiem szali znajduje się samotny człowiek, który poświęca swój wolny czas, wszystkie swoje umiejętności pedagogiczne i dobre chęci, a na drugiej — na przykład 6 młodocianych „kandydatów na przestępców”, razem ze swoimi skłonnościami i często ze swym życiowym cynizmem. Kuratorzy potrzebują pomocy: przede wszystkim organizacji młodzieżowych (głównie ZHP) i społecznych. Tak przecież często na zebraniach tych organizacji pada słowo: resocjalizacja. Trzeba się postarać, by nie była ona pu-

nego z wychowawców jednej ze świetlic TPD. Wciągnął do swojego koła dwóch takich chłopców. Przychodzą chętnie, niemal codziennie. Mają dobrze wypełniony swój wolny czas.

Pożądane jest także zainteresowanie tą pracą ludzi młodych i wykształconych. Zlikwidowana zostanie w ten sposób jeszcze jedna bariera — bariera wieku. Jeśli zaś — sprawa najważniejsza — społeczeństwo w swym własnym interesie potrafi wytworzyć klimat potępienia dla drobnych nawet przestępstw, a zarazem klimat dla naprawy zła, wtedy kurator nigdzie nie zostanie zamkniętych drzwi.

LUCYNA WANDER

Pamiątki z Łodzi



Przedstawiamy łódzkiego rzeźbiarza prof. Zygmunta Cichego, jednego z założycieli oddziału Związku Plastyków w tym mieście, a obecnie kierownika artystycznego Spółdzielni „Metaloplastyka”. Projektuje on wzory produkowanych tam pamiątek i przedmiotów użytkowych. Na ostatnim ogólnopolskim konkursie pamiątkarskim prof. Zygmunta Cichego zdobyły trzy pierwsze nagrody „oraz dwa wyróżnienia”. Z końcem ub. roku „Metaloplastyka” rozpoczęła produkcję oryginalnych talerzy kutych w miedzi. Zdobia je artystyczne kopie starych pieczęci i herbów miast polskich. Niezależnie od tego, z łódzkiej spółdzielni wychodzą w świat krawy do osłony kaloryferów, kinkiety, świeczniki, żyrandole, piękna galanteria jubilerska (broszki, spinki, znaczki pamiątkowe). Na zdjęciu: prof. Zygmunt Cichy demonstruje wzór herbu Łodzi i wykonany już talerz.

CAF — Rozmysłowicz

Aleksander Radziemiński



kłopotliwych nowości chirurgicznych). Własna metoda operacyjna usuwania włókniaków młodzieńczych z jamy nosogardłowej w sposób bezkropawy.

Metoda operacyjnego leczenia wad wrodzonych ucha (opracowana wspólnie z prof. Bardachem).

Specjalne badania profesora nad czynnikami, które mają wpływ na gojenie się rany pooperacyjnej po usunięciu raka krani doprowadziły do opracowania metody dotychczas w świecie nie zastosowanej — plastyki przełyku z użyciem siatki poliestrowej. Na wyniki leczenia raka krani sposobami stosowanymi przez łódzkiego naukowca powołuje się największy światowy autorytet prof. Leroux-Robert, onkolog otolaryngologiczny z Instytutu Onkologicznego w Paryżu, który odwiedził klinikę (notabena — utrzymującą liczne kontakty z zagranicą).

Prof. Radziemiński jest członkiem licznych towarzystw naukowych (m. in. Międzynarodowego Towarzystwa Otolaryngologów, do którego należy najwybitniejsi w tej dziedzinie specjaliści świata).

Działalność naukową, dydaktyczną (m. in. wykładał ponad 50 specjalistów) i społeczną (przez 3 kadencje jest radnym RN m. Łodzi, ostatnio członkiem Prezydium i czynnym członkiem Komisji Zdrowia) prof. Radziemińskiego, uhonorowana licznymi odznaczeniami państwowymi i resortowymi, przyczyniła się wybitnie do podniesienia naukowej rangi Łodzi.

Metody i aparatura (opracowane wspólnie z prof. Redlichem) do rozpoznawania i leczenia duszności krztaniowej. Ich zastosowanie przyczyniło się znacznie do oparowania błonicy w Łodzi.

Oryginalna, własna metoda usuwania z oskrzeli ciał obcych z mas plastycznych przy pomocy elektrokantenu. (Sposób ten jako metoda Radziemińskiego wszedł do piśmiennictwa światowego i jest podany w ency-

Jan Koprowski



„Powrót do kraju” oraz zbiór opowiadań „Było to w marcu”.

W tym roku ukaze się nakładem Wydawnictwa Łódzkiego drugie wydanie jego „Opowieści o moim ojcu”, która, wydana po raz pierwszy przed 15 laty, cieszyła się dużym powodzeniem.

Jan Koprowski był naczelnym redaktorem dwóch naszych pism literackich: „Łódzkiej Literackiej” oraz „Kroniki”. Przez wiele lat pracował jako kierownik literacki w Teatrze Nowym za dyrekcji Dejmka. Dopelnieniem jego poważnej działalności piarskiej jest aktywna praca społeczna, częste kontakty z czytelnikami, udział w wielu różnych imprezach o charakterze kulturalnym.

Osobno należałoby wspomnieć o jego ożywiającej działalności publicystycznej, wyrażającej się choćby w stałym pisaniu od 7 już lat felietonów do „Dziennika Łódzkiego”. — Felietony, które cieszą się wielkim uznaniem wśród naszych Czytelników.

Jan Koprowski jest więc poniekąd naszym kolegą redakcyjnym. Z tego też powodu pozwól sobie tu suche szczegóły z jego działalności literackiej zamknąć bardziej serdecznym i intymnym życzeniem:

Kochany Janku, pozwól, że w związku z zaszczytną nagrodą, jaką otrzymałeś, złożę Ci w imieniu naszej redakcji i naszych Czytelników najserdeczniejsze gratulacje i życzenia dalszych sukcesów.

M. J.

Niewesołe refleksje z niedzielnego kuligu do Smardzewa



Już o godz. 9.30 przy stacji benzynowej na ul. Wycieczkowej zbierali się z sankami i narciami ci wszyscy, którzy pragnęli niedzielę spędzić na białym szaleństwie. Komunikaty w radio i telewizji głosiły, że wzorem lat ubiegłych KS „Budowlani” organizuje dla łodzian bezpłatny kulig do Smardzewa.

Na początku był jednak balagan. Nikt nie wiedział o kuligu, który miał o godz. 10 wyruszyć. Nie było nikogo z organizatorów. Krecyli się tylko dwa samochody „Nysa” i „Zuk” z napisami przedsiębiorstwa budowlanych. Gdy wreszcie udało się zatrzymać jeden z samochodów, kierowca oświadczył, że wprawdzie wie o kuligu, ale nie wie czy nie został on przypadkiem odwołany. Musi więc porozumieć się z bazą transportową, a ponieważ automat telefoniczny przy stacji benzynowej jest nieczynny pojechał do miasta, skąd zadzwonił i pojechał. Dochodziła godzina 11, gdy kierowca powrócił oznajmiając, że owszem jest kulig, ale na... ul. Warszawskiej. Pojechaliśmy więc na Warszawską.

Zaprzepaszczona szansa zimowych weekendów dla Łodzi

Tutaj byli organizatorzy z KS „Budowlani”, byli również samochody, przeważnie „Nysy” i „Zuki” do których przyczepiali się po kilkanaście saneczek.

Sam kulig wypadł okazale. Jedenaście samochodów, ponad 400 uczestników, przeważnie młodzież — choć nie brak było również i dorosłych amatorów białego szaleństwa. Wspaniała jazda sankami przy pięknej, mroźnej pogodzie. Oczywiście jak przy kuligu bywa nie obyło się i bez małych, niegroźnych kraks. Saneczki często wywracały się przy akompaniamencie wesołych okrzyków i śmiechu.

W Smardzewie byliśmy o godz. 11.30. Masa samochodów. Zakłady pracy zorganizowały tu niedzielne wycieczki. Nie brak było także samochodów prywatnych. W tę niedzielę do Smardzewa przyjechało około 4 tysięcy łodzian. Jest to przecież podlódzki teren, wspaniale nadający się do sportów zimowych.

Teren ten jednak jest całkowicie zaniedbany. Nikt nie pomyślał, by na niedzielę zapewnić wycieczkowiczom gorącą herbatę czy też ciepły posiłek. Nabywie herbaty u okolicznych mieszkańców, którzy sprzedawali ją w cenie 2 złotych za szklankę, było rzeczą nielubą. Chętnych było więcej

aniżeli mogły pomieścić ciasne mieszkania rolników.

Nie uporządkowano również torów saneczkowych i narciarskich. Na niektórych niebezpiecznych zjazdach, gdzie nie powycinano drzew, saneczkarze nakładali kaski ochronne. Nikt do tej pory nie pomyślał, by tak wspaniale okolice Smardzewa, odpowiednio zagospodarować dla zimowych weekendów. Nie ma komu tym się zająć. A przecież, już kilka lat temu łódzcy radni wskazywali na konieczność wykorzystania obiektu kolonijnego, znajdującego się w Smardzewie, posiadającego własną kuchnię i stołówkę, na zimową restaurację. Wskazywali również na potrzeby zajęcia się Smardzewem przez ŁKKFIT, który wspólnie z WKZF i WKZZ winien uczynić Smardzew obiektem sportów zimowych dla łodzian. Jak długo jeszcze będziemy czekać na zrealizowanie tych postulatów?

JERZY KRASKOWSKI

Łódzkie Muzeum Sztuki pod nowym kierownictwem

Od paru dni przystąpił do pracy nowy dyrektor Łódzkiego Muzeum Sztuki — warszawski historyk sztuki Ryszard Stanisławski. Łódzkie muzeum jest po-

ważną placówką kulturalną, dlatego też interesuje nas pytanie: jaką linię działania nakreślił sobie jego nowy kierownik?

Na wczorajszej konferencji prasowej dyr. Stanisławski oświadczył, że ma zamiar kontynuować działalność prowadzoną tu przez swego poprzednika, nawiązać do doświadczeń tradycji tej placówki i utrzymać jej charakter, jako muzeum o bogato rozbudowanym dziale sztuki nowoczesnej, przy czym naturalnie w należyty sposób uwzględnione będą również potrzeby działu sztuki tradycyjnej.

Optymizmem nastraja zapewne, że dyr. Stanisławski nie zamierza traktować muzeum jako „magazynu” obrazów i rzeźb, lecz że postanowił kontynuować również inne formy działalności przez organizowanie seansów filmowych, spotkań i odczytów na temat sztuki, przy czym rad będzie widać na tych imprezach młode dzieła szkolna i robotników. Założenia słuszne — a tym samym godne zrealizowania. (M. J.)

Nowe asyentki pielęgniarstwa



Zakończenie roku szkolnego w Zasadniczej Szkole Medycznej PCK, mieszczącej się przy ul. Piotrkowskiej 246 zbiegło się niemal z zakończeniem roku kalendarzowego. Po 2-letnim kursie świadectwa asyentek pielęgniarstwa otrzymało 25 dziewcząt. Niemal wszystkie — to łódzianki, które znajdują pracę w naszych szpitalach. Z rozmów z nimi dowiedzieliśmy się, że chcą pogłębiać swoje kwalifikacje zawodowe. Będą zdobywać maturę, a następnie tytuły dyplomowanych pielęgniarzek.

Zasadnicza Szkoła Medyczna PCK istnieje już 16 lat. Muzy jej opuściło już prawie 800 absolwentek. Obecnie przyjmuje je znów kandydatki na następny kurs.

Na zdjęciu: dwie nagrodzone za dobre wyniki w nauce i pracy społecznej absolwentki. Od lewej Halina Franziel i Regina Niestrata. (K)

Foto: L. Olejniczak

Z UKOSA

Kielbasa z... blachą

Oglądaliśmy w redakcji ten prawie ćwierćkilogramowy kawałek kielbasy krakowskiej z różnym skrawkami blachy wewnątrz i zastanawialiśmy się jak oni to w wytwórni zrobili? Trzeba bowiem — wydaje nam się — nie lada kunsztu partackiego, by tak nadziać kielbasę.

Ekspnat ten zatrzymujemy w redakcji, by mogli go sobie obejrzeć handlowcy z MMH oraz rzemieślnicy z przetwórni, w której tak skandalicznie przed stawia się troska o jakość wyrobów i zdrowie konsumentów.

Kielbasa pochodzi ze sklepu MMH przy ul. Limanowskiego 52/54. Nabyt ją w sobotę — 15 stycznia — pan Zenon A. (Ciesielska 11).

(wit)

JAK żywić dzieci w okresie zimy

Na ten temat z naszymi Czytelnikami w najbliższy czwartek, 20 bm. w godz. 13-14.30 rozmawiać będą

Mgr Jadwiga Kicińska

Kierownik pracowni higieny żywienia przy Stacji San.-Epid. m. Łodzi

Halina Tomaszewska

wykładowca Technikum Gospodarczego

Czesława Muszka

Kierownik ośrodka gospodarstwa domowego Ligi Kobiet

PROPONUJEMY TEMATY:

- jak uzupełniać posiłki dzieci uczęszczających do żłobków i przedszkoli
- żywienie dzieci w wieku szkolnym
- drugie śniadania do szkoły
- wpływ żywienia na postępy w nauce.

MIASTO W NOTESIE

JUBILEUSZOWY KONCERT W FILHARMONII ŁÓDZKIEJ

Pół wieku działalności Filharmonii w Łodzi upamiętni uroczystość, która wraz z jubileuszowym koncertem odebrze się dziś w XXI rocznicę wyzwolenia Łodzi. Protektorat nad jubileuszem przyjął minister kultury i sztuki. W komitecie honorowym zasiada 49 wybitnych osobistości świata politycznego i kulturalnego na czele z Ignacym Loga-Sowińskim.

Na program jubileuszowego koncertu złożą się: IV Symfonia „Koncertująca” Karola Szymanowskiego oraz finał IX symfonii Ludwika van Beethovena.

IX Symfonia Beethovena, tym razem w całości, zostanie powtórzona przy udziale tych samych śpiewaków w sobotę 22 stycznia o godz. 19.30.

PODZAS FERII ZIMOWYCH ZORGANIZOWALI CIĘKAWĄ WYSTAWĘ ŁOP

Jednym z najlepszych szkół nych kół ŁOP nie tylko w

Łodzi, ale i w kraju, jest kóło przy XXIX ŁO. Za pracą w ub. roku w ogólnopolskim konkursie zdobyło ono dyplom uznania. Członkowie kóło podczas ferii zimowych zorganizowali w holi szkoły ciekawą wystawę. Składają się na nią m. in. plansze, rysunki, zdjęcia dotyczące ochrony ptaków, parków narodowych w kraju i za granicą, ciekawych drzew łódzkich itp.

Wszystkie rysunki i plansze wykonali uczniowie pod kierunkiem prof. J. Jankowskiego, znanego działacza ŁOP.

Wystawa ma niewątpliwą wartość dydaktyczną i dlatego XXIX ŁO pragnie udostępnić ją wszystkim szkołom, które serdecznie zaprasza do uprzednim uzgodnieniu terminu. W najbliższym czasie wystawę zwiedzi także młodzież z Lipska (NRD), którą już od dawna łączy przyjacielskie stosunki z XXIX ŁO. (K)

W PODRÓŻ POSLUBNA DO BUDAPESTU

„Młody tydzień” w Budapeszcie — połączone z zwiedzaniem — miasta — trwa dokładnie 7 dni. Program rozrywkowy przewiduje m. in. wysłuchanie koncertu oraz wizytę w jednym z budapesteńskich kafełków.

Organizatorem imprezy jest łódzki „Sports-Tourist” (Piotrkowska 104 a).

(wit)



UZUPEŁNIENIE WKŁADU

Pr.: Pracując w zakładzie przy walcu. Czy mogę otrzymać pożyczkę na uzupełnienie wkładu mieszkaniowego?

REDA.: Okólnik Min. Gospodarki Komunalnej i Mieszkalnictwa z dnia 21.XII.1965 r. przewiduje, że kredyty z banków inwestycyjnych mogą otrzymać pracownicy tych ośrodków przydzielonych do pracy i instytucji oraz organizacji społecznych i zawodowych, które nie tworzą funduszów zakładowych, bądź nie posiadają dostatecznych środków na rachunkach.

Z kredytów mogą korzystać też renciści. Udzielania kredytu osobom zatrudnionym w prywatnych przedsiębiorstwach, okólnik nie przewiduje.

Smacznego w „Rarytasie”



Już od trzech dni działa na Pl. Niepodległości bar szybkiej obsługi „Rarytas”. Posiada on 150 miejsc a urocza kawiarnia na piętrze — 100 miejsc. Latem i wiosną będziemy korzystać z dodatkowych 100 miejsc na tarasie.

Do nowości trzeba zaliczyć system obsługi konsumentów. Wchodzący w tzw. ciąg barowy, wybierają odpowiedni posiłek, otrzymują ją w kasach rejestrujących



bon z wypisaną należnością, lub jeżeli nie nie wybiorą to tzw. zerowy, siadają przy stolikach, zjadają, a następnie wychodząc, płacą w kasie umieszczonej przy drzwiach. Zgubienie bonu kosztuje niestety 50 zł.

Obecni na uroczystości goście — wiceprez. Prez. RN m. Łodzi — Edward Wróblewski (na zdjęciu przecina symboliczną wstęgę), dyr. generalny MHW — W. Wołski, przedstawiciele KL PZPR, zjednoczeń handlowych, wydziału handlu Prez. RN m. Łodzi podziękowali projektantom (główny projektant mgr inż. arch. Z. Życieński) i wykonawcom — LPBP nr 2.

(iw)

Foto: L. Olejniczak

Naród swojej młodzieży

Zadeklarowali wpłaty na SFBSiI

Po Centrali Handlu Obuwiem, której pracownicy już w sobotę — jako pierwsi w Łodzi — zadeklarowali wpłacenie 0,5 proc. uoszaenia na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów, na apel Ogólnopolskiego Komitetu FJN odpowiadają jednogłośnie załogi dalszych łódzkich zakładów pracy.

M. in. swój akces świadczenia na nowo utworzony fundusz zgłosiła 320-osobowa załoga ORS, 84-osobowa załoga Zjednoczenia Przem. Przędzalniczanicy, wszyscy pracownicy PP „Delikatesy” i wszyscy

pracownicy (152 osoby) Regionalnego Biura Sprzedaży „Cepelia”.

Dziękując tym pierwszym, wierzymy, że i inne zakłady pracy poprą słuszny apel FJN.

(iw)

— Zadne wagary! Po prostu pomyłkowo wziąłem sanki zamiast tornistra i chyba logiczne jest, że zamiast w szkole jestem w parku!

PIORKIEM POMIĘSCIE



Rekontry

Pisze p. A. S. (nazwisko znane redakcji), że wracając z pracy spotkała małego chłopca bez czapki, płaczącego. Na pytanie dlaczego płacze — odpark, że starszy kolega go pobili. Chcąc pomóc dziecku zaczęła się zaprowadzić do rodziców sprawcy.

„I oto przez swą „nieznaczelność” i „nieobojetność” (kilka dni temu czytałam w prasie o złodziejach czapki) naraziłam się na chamską awanturę ze strony rozjuszonej wulicyzmy — matki, która nie dała mi dojść do

NIEFORTUNNA INTERWENCJA

słowa, wypchnęła z domu. Czuliśmy, że za chwilę to uosobienie furii pobije mnie. Jej synek patrzył na to z satysfakcją. Wyszłam z niczym. A co, szanowna Redakcjo, nie lepiej być obojętnym przechodniem?!”

Lepiej może nie, ale wygodniej na pewno. Miała Pani rzeczywście pecha trafiając, niestety, na często jeszcze spotykany typ matki, którą zaślepiona miłością kompletnie pozbawia elementarnego poczucia przyzwoitości. Takiej kobiecie wydaje się, że miłość do rodzzonego dziecka rozgrzesza i usprawiedliwia ją ze wszystkich niestosowności własnego postępowania. Gdy ustąpiły jej miejsca w tramwaju, natym miast odstąpił jej synowi. W domu będzie upajać w niego dewizę, że „aby do czegoś dojść, trzeba przez życie rozpychać się łokciami”. Mama be-

jego samego w ciemnej ulicy. Problem to do publicznej dyskusji i do rozważenia w samotności.

Rzecz jasna, że każda interwencja zawiera w sobie element ryzyka. Z jednostkowego przykładu nie można jednak wyciągać ogólniejszych wniosków o całkowitej rezygnacji z tego typu interwencji. Być może, że następnym razem spotka się Pani z kimś sympatyczniejszym, kto nie wypchnie za drzwi, wręcz przeciwnie, zaprosi do środka, podziękuje i w dowód wdzięczności zdradzi przepis na tort czekoladowy po królewsku.

W imieniu redakcji, która w sposób pośredni (patrz akcja: „Wszystkie dzieci są nasze”) przychyliła się do przykrości, jaka Panią spotkała łączę pozdrowienia.

KAROL BADZIAK

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Milicyjne 07
400-00 i 500-00
Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. Energet. 334-28
Kom. MO m. Łodzi 292-22
Straż Pożarna 08
Inform. telefoniczna 03

TEATR

OPERETKA (ul. Północna 47/51) nieczynna
TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Kłameczucha”
TEATR NOWY (Więkowski 15) godz. 19.15 „Faust”
MAŁA SALA (Zachodnia 93) nieczynna
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 18 „Dziady”
TEATR JARACZA „Jaracza 27” nieczynny
TEATR ARLEKIN (Wólczńska 5) g. 17.30 „Rusaleczka”
TEATR PINOKIO (Kopernika 16) „Biali bracia” godz. 16 (wid. zamknięte)
TEATR ROZMAITOŚCI (Moniuszki 4-a) g. 15 „Pan Tadeusz”
OPERA (T. Jaracza 19) „Fra Diavolo”

MUZEA

MUZEUM HISTORII RUCHU Rewolucyjnego (Gdańska 13) czynne g. 11-18
MUZEUM SZTUKI (Więkowski 36) czynne g. 11-19
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) czynne godz. 10-16
MUZEUM KATEDRY EWOLUCJONIZMU (w Parku Sienkiewicza) czynne w godz. 10-17

WYSTAWY

OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza) nieczynny
SALON WYSTAWOWY BWA (Piotrkowska 102) wystawa fotografiki Okręgu Łódzkiego ZPAF. Czynna od g. 10 do 18
PALAC MŁODZIEŻY (Moniuszki 4-a) Wystawa twórczości dzieci przed szkolną czynna w godz. 15-19
SALON FOTOGRAFII (A. Struga 2) Wystawa retrospektywna fotografiki Eugeniusza Hanemanna czynna od godz. 12-18
GALERIA 20” (Piotrkowska 262) Wystawa malarstwa grupy „Profil” czynna od 12-18.

CO? GDZIE? KIEDY?

POPULARNE (Ogrodowa 18) „Ape Regina” (wł.) od lat 18 g. 16, 18, 20
PIONIER (Franciszkańska 31) „O dwóch takich, co ukradli księżyc” (panorama, pol.) od lat 8 godz. 10, 12, „Popioły” I i II seria (panorama) od lat 16 (pol.) g. 14, 18
POKOJ (Kazimierza 6) Program krótkometrażowy: „Patia o muer-te” g. 15, „Mysz, która ryknęła” od lat 12 g. 16, 18, 20
ROMA (Rzgowska 84) „Holenderska przygoda” od lat 9 (ang.) godz. 9.45, 11.45, 13.45, „Szeherazada” (panorama) od lat 16 (fr.) g. 15.45, 18, 20.15
SOJUSZ (Piatowcowa 6) „Święta wojna” od lat 11 (pol.) g. 17, 19
STOKI (Złocze) „Chłopiec z dwóch światów” od lat 7 (duński) g. 16 „Noc przedślubna” od lat 16 (czeskosł.) g. 18, 20
STYLÓWY - STUDYJNE (Kilińskiego 123) „Dni są policzone” od lat 16 (wł.) godz. 15.30, 17.45, 20
STUDIO (Lumumby 7/9) „Nadą wśród wilków” (panorama) od lat 16 (NRD) godz. 17.15, 19.30
SWIT (Bałucki Rynek 5) „Piotruś Partyzant” (panorama) od lat 11 (jug.) godz. 9.45, 11.45, 13.45 „Odwet Kpt. Le-sza” (panorama) od lat 16 (jug.) godz. 15.45, 18, 20.15
TATRY (Sienkiewicza 40) Program krótkometrażowy: „Chiny - dzień powszedni” godz. 15, Program dla dzieci: „Trzy pingwiny”, „Bry-dkie kaczkę”, „Pi-łta ratownik”, „Pies w kuchni” godz. 16, 17 „Erica” od lat 16 (pol.) godz. 18, 20
DYŻURY APTEK
Piotrkowska 193, Mi-giarniana 15, R. Luksem-burg 3, Rzgowska 147, Gdańska 23, Narutowi-cza 42.

DYŻURY SZPITALI

Szpital im. dr H. Jor-dana, Przyrodnicza 7/9 przyjmuje rodzaje i cho-re ginekologiczne z dziedzicy Śródmieście o-rac z dzielnicy Widzew - z XI Rejonowej Po-radni „K” ul. Szpital-na, 6, Szpital im. dr H. Wolf, Łagiewnicka 34/36 - z dzielnicy Bałuty oraz z dzielnicy Widzew - z X i XII Rejonowej Poradni „K”, ul. Zbo-cze 18 i Wysoka 12. Szpital im. dr M. Ma-durowicza, ul. Fornal-skiej 37 - z dzielnicy Polesie, i Klinika Pol-gin. AM, ul. Curie-Sko-dowskiej 15 - z dziel-nicy Górna.
Chirurgia Południe - Szpital im. Pirogowa, ul. Wólczńska 195.
Chirurgia północ - Szpital im. Biegańskiego, ul. Książewicza 1/5.
Laryngologia: Szp. im. Pirogowa, ul. Wólcz-ska 195.
Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kop-czyńskiego 22.
Chirurgia i laryngol-o-gia dziecięca: Szp. im. Kopernickiego, ul. Spor-na 36/50.
Chirurgia szeregów-twarzowa: Szp. im. Bar-lickiego, ul. Kopcińskie-go 22.
Toksykologia: i Centr. Szpitali Kliniczny WAM, Zeromskiego 113.
Nočna pomoc pielę-gniarska dla m. Łodzi - Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 od godz. 19 do 4.
Nočna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia te-lefoniczne w godz. od 19-5 na nr tel. 444-44.
Z MIASTA
„Wkład historyków Łódźskich do badań nad Tysiącleciem Państwa Polskiego” - odczyt prof. dr B. Baranow-skiego o godz. 18 w ŁDK (Traugutta 18).
„Turniej jednego wier-sza” - organizuje Klub Studentów w Łodzi (Piotrkowska 77). Zgłosze-nia w godz. od 9 do 15
Prześlą big-beatowych z zespołów z dzielnicy Po-lesie organizuje Osiedło Wym Dom Kultury na Kozinach (Wapienna 15). Zgłoszenia do 23 stycz-nia br.

Smacznego!

LAUREACI

„noworocznej słodkiej niespodzianki”

„Noworoczna słodka niespodzianka” zmobilizowała ponad 5 tysięcy naszych Czytelników (ściśle do 15 bra-wywnęło 5.280 kuponów).
Szczęście - w wyniku przeprowadzonego wczoraj losowania - uśmiechnęło się, wobec czego słodkie upominki w postaci półkilogramowych bombonierek z czekoladka-mi otrzymują:
1. LEOKADIA NOWAK (Państwowy Dom Rencistów w Pniewie, pow. Kutno, p-ta Plecka Dąbrowa).
2. JAN GRZYBOWSKI (Łódź, ul. Piotrkowska 232).
3. MARIA ŁAGIEWSKA (Sieradz, ul. Powstańców Warszawy 4, m. 18).
4. TERESA MURANOWICZ (Rawa Mazowiecka, Plac Wolności 52/11).
5. GRAŻYNA BOROWICZ (Pabianice, ul. Karolewska 67).
6. GRZESIO PŁOSZAJ (Łódź, ul. Narutowicza 49, m. 17).
7. J. JURKIEWICZ (Łódź, ul. Hipotečna 4, m. 1).
8. DANUTA KOWALCZYK (Konstantynów koło Ło-dzi, ul. Górna 16).
9. BARBARA LISOWSKA (Łódź, Wierzbowa 28, m. 1a).
10. STEFANIA KOMAR (Tomaszów Maz., ul. Jerozo-limska 6).
Zainteresowani odebrać mogą upominki w redakcji „Dziennika Łódzkiego” (Łódź, ul. Piotrkowska 96, III p., pokój nr 15 w godz. 10-16). Zamiejscowym upominki wysyłamy pocztą. Smacznego!

Wzorowa choinka noworoczna w Studium Nauczycielskim



Sluchacze SN w Łodzi (Wólczńska 262) zorganizowali w przez Mikołaja upominków ub. sobotę wzorową choinkę oraz tradycyjne karnawałowe dla 100 dzieci. W programie w przewidziano m. in. takie atrak-cje, jak pomysłowe czapczki, kowalcy. (wit.)

W Klubie Dziennikarza

Tydzień ZBoWiD

wtorek pod znakiem filmów

Otwarciem ciekawej wysta-wy pod hasłem „poznajmy ce-le i zadania ZBoWiD” - roz-począł się wczoraj w Klubie Dziennikarza „Tydzień ZBoWiD”.
Dziś (wtorek, o 18) w ramach Imprez ZBoWiD „kino przy pół czarnej” zaprasza na projekcję filmów z okresu okupacji, walk partyzanckich i pierwszych chwil po wyzwoleniu. M. in. wyświetlone będą filmy pt. „Akcja na Kutscherę”, „Pow-szedni dzień gestapowca Schmid-ta” oraz „Życie jest piękne”. Wstęp dla posiadaczy kart klu-bowych oraz członków ZBoWiD bezpłatny.

Karnawał

„pod kaczką”

Klub Dziennikarza zaprasza na całonocną zabawę taneczną inaugurującą karnawał „pod kaczką”, która odbędzie się w sobotę 22. bm. Początek o go-dzinie 21. W czasie zabawy wystąpi duet taneczny „Fram-mer” ponadto liczne niespo-dzianki i atrakcje. Do tańca gra Swingtet Club-66. Bilety dla posiadaczy kart wstępu do na-ucyia codziennie w barze klu-bu.

Interesujące odczyty na tematy NRF i KR

Wczoraj odbyło się kolejne zebranie zespołu naukowo-niemocznawczego przy ZW TRZZ w Łodzi. Na zebraniu tym mgr Mirosław Cygański wygłosił referat na temat: „Organizacja B. SS w NRF”.
Zespół naukowo-niemocznawczy przygotowuje na najbliższy okres cykl odczy-tów m. in. na tematy wy-chowania młodzieży w NRF i w NRD, sytuacji między-narodowej, spraw NRF - NRD, współczesnej polityki NRF i NRD w stosunku do Polski oraz hitlerowskiej V kolumny działającej w 1939 roku na ziemi łódzkiej. (j. kr.)

Uwaga, odbiorcy pozarynkowi!
Zmechanizowany sprzęt: pralki, lodówki, maszyny do szycia, odkurzacze, froterki itp.
sprzedaje wyłącznie jednostkom gospodarki uspołecznionej i organizacjom społecznym na terenie m. Łodzi
PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNICZNO-HANDLOWE „ELDOM”
(Zarządzenie nr 7 Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi z dnia 15 grudnia 1965 r.)
Sprzedają pozarynkową zajmować się będą, powołane do tego celu, 2 specjalistyczne sklepy PTH „ELDOM” uruchomione w następujących punktach miasta przy ul. ul.:
1) RZGOWSKA 79/81 (wejście od ul. Gagarina), tel. 467-35 - czynny od 17. I. 1966 roku,
2) OBR. STALINGRADU 71, tel. 273-22 - czynny od 1. II. 1966 roku.
W/w sklepy będą prowadziły sprzedaż: w dni powszednie - w godz. 9-17 w soboty - w godz. 9-15
ZYCZYMY POMYŚLNYCH ZAKUPÓW!

PRACOWNICY POSZUKIWANI
REWIDENTÓW-KSIĘGOWYCH zatrudni Centrala Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi w Łodzi, ul. Więkowskiego 33. Zgłoszenia osobiste przyjmuje wydział kadr i szkolenia zawo-dowego w gmachu centrali, I piętro, pokój 101, w godz. 7.30-15.30. 133/k
ROBOTNIKÓW budowlanych, tynkarzy z terenu m. Łodzi i pow. łódzkiego i murarzy zatrudni zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa U-przemysłowego w Łodzi, ul. Urzędnicza 45. Praca na terenie m. Łodzi. 143/k
INŻ. ELEKTRONIKA i inż. mechanika w dziale konstruktora, technika mechanika - konstruktora przyrządów, technika mechanika lub technika ekonomistę w dziale zaopatrzenia, aspiranta lub mł. kapitana do straży p.pożarowej - zatrudnią zaraz ŁZWAŁE „Famed-1” Łódź, Pl. Ko-muny Paryskiej 6. 192/k
INŻYNIERÓW specjalności samochodowej z wie-łoletnią praktyką oraz ekonomistów z wykształ-ceniem wyższym i praktyką w zakresie budownictwa - praca na terenie m. Łodzi - przy-jmują natychmiast poważna instytucja w Łodzi. Oferty pisemne pod nr „237/k” prosimy składać w Biurze Ogłoszeń, Łódź, Piotrkowska 96.

KSIEGOWEGO ze średnim wykształceniem i zna-jomością księgowości budżetowej zatrudni Wo-jewódzkie Biuro Geodezji i Urzędzeń Rolnych w Łodzi, ul. Gdańska 184. 233/k

ABSOLWENTA-kę Technikum Włókienniczego za-trudnią Zakłady Technologiczne Wydziału Włó-kienniczego Politechniki Łódzkiej. Zgłoszenia przyjmuje Katedra Przemysłownictwa Politechniki Łódzkiej Łódź, Gdańska 155 w godz. od 11 do 14. Warunki pracy i płacy w/g umowy zbiorowej.

OGŁOSZENIA DROBNE
KORONSKA Henryka lekarz ginekolog przyj-muje 17-18, Zielona 16
Dr Jadwiga ANFORO-WICZ, wenerologiczne, skór-ne 15.30-18.30, ul. Próch-nika 8 17325 g
Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wene-rycznych. 16-18, Kiliń-skiego 82 17217 g
Dr ZIOMKOWSKI - spe-cjalista chorób wenerycz-nych skórnych 16-19, Piotrkowska 59
Dr SIENKO specjalista chorób skórnych, wene-rycznych. 16-18. Kiliń-skiego 132 17705 g
DOM jednorodzinny w sprzedam. Informacje tel. 535-40 w godz. 17-19 (codziennie) 17569 g
DZIAŁKĘ budowlaną lub domek przy trasie Julia-nów - Zgierz-Chelmy w ulicach bocznych - kupię, Zgierz, tel. 16-30-17
PIANINO zagraniczne sprzedam tanio. Tel. 333-94, Nawrot 8-2
GARAZ samochodowy sprzedam lub wynajmę. Tel. 475-52 17481 g
POKÓJ, kuchnia, bloki zamienne na większe z wygodami. Harnama 4-36
POKÓJ sublokatorskie-go z niekrepującym wej-sciem i wygodami me-blizie w śródmieściu po-szukuje kobieta inżynier. Oferty „17486” „Prasa”, Piotrkowska 96 17486 g
POKÓJ z niekrepują-cym wejściem w śród-mieściu poszukuję. Tel. 565-85, godz. 17-20
KURSY kroju, szycia, modelowania I, II, III stopnia dwuzmianowe organizuje TKWP. Za-pisy: wtorki, środy, czwartki, godz. 8-19, Piotrkowska 249, szkoła, lewa oficyna 163 k
SZKOŁA Cyrulskiego, Łódź, Kilińskiego 46, tel. 335-42. Kursy dla począ-tujących. Taniec „Dzajw” zbiorowo, indywidualnie. Zapisy codziennie 17396 g

Włókiennicza Spółdzielnia Inwalidów „TRANINA” w ŁODZI, UL. JERZEGO 10/12
zawiadamia, że z dniem 1 lutego 1966 roku zmienia nazwę spółdzielni na: DZIEWIARSKA Spółdzielnia Inwalidów „ZORZA” w ŁODZI, UL. JERZEGO 10/12, tel. 258-85 i 234-93.

PRZETARGI
Automobilklub Łódzki, Al. Kościuszki 61 ogła-sza przetarg nieograniczony na sprzedaż 7 moto-cykli, marki WFM. Cena wywoławcza zł 1.750 oraz na samochód, marki „Wawazawa”, cena wy-woławcza zł 30.000. Przetarg odbędzie się dnia 31 stycznia 1966 r., o godz. 11 pod w/w adresem. Pojazdy można oglądać codziennie w godzinach 9-11. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do kasy Automobilklubu w Łodzi, ul. Sienkiewicza 56, najpóźniej w przeddzień przetargu. 287/k
Okręgowa Spółdzielnia Mieczarska w Kraszewie, poczta Andropol, pow. Łódź ogłasza 2 przetargi nieograniczone na: 1) jednorazowe czyszczenie kotła parowego piromienicowego o pow. 40 m2, polegające na usunięciu kamienia kotłowego oraz popiołu i sadzy, kocioł znajduje się na terenie spółdzielni pod w/w adresem. 2) dokonanie wy-rębę i zwiezenie 100 m3 do magazynów znajdujących się pod w/w adresem. Oferty dot. przetargów prosimy skła-dać w biurze spółdzielni, dział adm.-gospodarczy w Kraszewie, poczta Andropol, pow. Łódź. Kom-isyjne otwarcie kopert nastąpi w dniu 29. I. 1966 r., o godz. 11 w miejscu złożenia. Spółdziel-nia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, jak również ewentualnego unieważnienia przetargu.

